

Sygn. akt II Ca 1459/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Łoboz Sędziowie:

SO Anna Nowak (sprawozdawca)

SR(del.) Krzysztof Wąsik Protokolant: Agnieszka Zapalska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku B. W.

przy uczestnictwie J. K.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego w Myślenicach

z dnia 21 maja 2013 r., sygnatura akt I Ns 206/09

postanawia:

1) zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że punktowi II nadać brzmienie:

„ ustalić, że w skład majątku wspólnego stron wchodzi roszczenie do R. K. z tytułu nakładów czynionych w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej na udział w wysokości 1/2 przysługujący obecnie R. K. w nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Myślenicach i wierzytelność tą przyznać w wyniku podziału majątku uczestnikowi J. K.”

2) oddalić apelację w pozostałej części;

3) przyznać od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Myślenicach na rzecz adwokata M. B. kwotę 2214 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych) tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną uczestnikowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym

4) stwierdzić, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie w postępowaniu odwoławczym.

## UZASADNIENIE

### ***postanowienia z dnia 19 grudnia 2013 roku***

Wnioskodawczyni B. W. domagała się podziału majątku wspólnego jej i uczestnika J. K..

Uczestnik J. K. przychylając się do wniosku domagał się rozliczenia nakładów poczynionych na nieruchomość składającą się z działki o numerze (...) podnosząc, że w czasie trwania małżeństwa strony poczyniły na tę nieruchomość szereg nakładów.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy ustalił skład majątku wspólnego stron (punkt I); ustalił, że w skład majątku wspólnego B. W. i J. K. nie wchodzi roszczenie wynikające z nakładów poczynionych na nieruchomości zabudowaną domem mieszkalnym położonym w P. pod numerem (...) (punkt II), dokonał podziału majątku wspólnego (punkt III) oraz orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi z urzędu (punkt IV) i o nieuiszczonych kosztach sądowych (punkt V).

Podstawę rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny.

Wyrokiem z dnia 6 września 2007 roku, sygn. akt XI C 2907/06, który uprawomocnił się w dniu 28 września 2007 roku Sąd Okręgowy w Krakowie rozwiązał przez rozwód związek małżeński stron postępowania. Umową dożywocia z dnia 24 czerwca 1994 roku R. K. przeniósł na rzecz córki B. K. i zięcia J. K. w zamian za dożywocie ustanowione dla niego i jego małżonki własność nieruchomości objętych KW (...) położonych w P. zabudowanej budynkami mieszkalno – gospodarczymi nr (...). W wyniku tej umowy wnioskodawczyni i uczestnik zostali ujawnieni w księdze wieczystej jako jej właściciele na prawach wspólności małżeńskiej majątkowej. Prawomocnym wyrokiem z dnia 31 maja 2012 roku, sygn. akt I C 2029/09 Sąd Okręgowy w Krakowie rozwiązał umowę dożywocia w 1/2 części dotyczącej przeniesienia prawa własności nieruchomości objętej umową na rzecz J. K.. W czasie trwania związku małżeńskiego strony nabyły nieruchomości szczegółowo opisane w uzasadnieniu.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że w skład majątku wspólnego stron nie wchodzi roszczenie z tytułu nakładów z majątku wspólnego na majątek stanowiący udział w 1/2 części – obecnie ojca wnioskodawczyni. Argumentował, że zgodnie z treścią art. 567 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. w toku postępowania o podział majątku wspólnego podlegają rozliczeniu nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego małżonka lub odwrotnie a także w skład majątku wspólnego stron może wchodzić roszczenie związane z majątkiem wspólnym a przysługujące małżonkom w stosunku do osoby. Tymczasem, zdaniem Sądu Rejonowego, żadna z powyższych sytuacji w tej sprawie nie zachodziła, gdyż nakłady w postaci remontu i modernizacji budynku mieszkalnego i inne poczynione przez małżonków na nieruchomości otrzymanej w drodze umowy dożywocia nie mogą być uznane za nakłady z majątku wspólnego na osobisty któregośkolwiek z małżonków albowiem w czasie czynienia tych nakładów nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym stanowiła majątek wspólny. Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że nie sposób również uznać, że na skutek rozwiązania umowy dożywocia powstało po stronie małżonków roszczenie w stosunku do osoby trzeciej, które mogłoby wchodzić w skład majątku wspólnego bowiem nakłady te były czynione w czasie trwania związku małżeńskiego, a więc z samego faktu czynienia tych nakładów nie powstało żadne roszczenie, żaden stosunek obligacyjny, na mocy którego małżonkowie byliby zobowiązani do świadczenia na rzecz osoby trzeciej. Wskazał, że dopiero po rozwiązaniu umowy dożywocia można mówić o jakichkolwiek roszczeniach i to wyłącznie J. K., bowiem wnioskodawczyni pozostała przy swoim udziale wynoszącym 1/2. Przeniesienie natomiast udziału przysługującego uczestnikowi na rzecz R. K. spowodowało, że obecnie współwłaścicielami nieruchomości są R. K. i wnioskodawczyni. Skoro zatem ustała jakakolwiek wspólność pomiędzy małżonkami co do nieruchomości to wszelkie roszczenia związane ze wzbogaceniem R. K. kosztem uczestnika ten ostatni powinien dochodzić w odrębnym procesie. Odnośnie podziału nieruchomości Sąd Rejonowy wziął pod uwagę stanowiska stron postępowania. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia polegający na ustaleniu, że roszczenia z tytułu poczynionych nakładów przez małżonków za trwania ich małżeństwa na całą nieruchomość zabudowaną budynkiem mieszkalnym położonym w P. pod nr (...) nie mogą być przedmiotem podziału ich majątku w ramach prowadzonego postępowania podczas, gdy w świetle wyroku Sądu Okręgowego rozwiązującego umowę o dożywocie w stosunku do jednego ze współwłaścicieli rozliczenie tych nakładów było w pełni uzasadnione tak co do wnioskodawczyni i jej ojca jako współwłaścicieli po 1/2 tej realności;

- naruszenie przepisów postępowania polegające na zaniechaniu dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego do spraw szacowania nieruchomości co doprowadziło do braku rozpoznania istoty sprawy;

- bezpodstawne przyjęcie, że uczestnik w czasie trwania małżeństwa nie poczynił nakładów podlegających rozliczeniu w ramach niniejszego postępowania co doprowadziło do braku rozpoznania istoty sprawy i zaniechania powołania biegłego.

Podnosząc powyższe zarzuty domagał się uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu lub zasądzenia na jego rzecz kwoty 132.500 zł ewentualnie przyznania jednej kondygnacji w budynku mieszkalnym (...) oraz przyznania na rzecz pełnomocnika ustanowionego z urzędu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu odwoławczym.

***Akceptując ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjmując je za podstawę własnego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja uczestnika skutkowałą częściową zmianą zaskarżonego postanowienia.

W pierwszej kolejności godzi się wyjaśnić, że dwa osobne pisma procesowe złożone osobiście przez uczestnika oraz jego profesjonalnego pełnomocnika stanowią jedną apelację w rozumieniu art. 367 § 1 k.p.c. i w taki też sposób zostały rozpoznane przez Sąd Okręgowy. Zgodnie bowiem z literą art. 86 k.p.c. fakt iż strona przed sądem działa przez pełnomocnika nie pozbawia tej strony zdolności postulacyjnej, gdyż może ona osobiście dokonywać wszystkich czynności procesowych, niezależnie od czynności podejmowanych przez pełnomocnika. Stąd też oba pisma, należało rozpoznać łącznie jako jedną apelację uczestnika ponieważ mimo odrębnego ich wniesienia nie mogły stanowić dwóch odrębnych apelacji.

Przechodząc do meritum odnotować trzeba, że fakt czynienia nakładów przez strony postępowania w czasie trwania ich związku małżeńskiego był między stronami bezsporny. W związku z tym rozważyć należało czy wierzytelność z tytułu nakładów czynionych z majątku wspólnego stron na nieruchomości położoną w P. nr (...) stanowiącą aktualnie - wskutek rozwiązania umowy dożywocia w 1/2 części dotyczącej przeniesienia prawa własności nieruchomości objętej tą umową na rzecz uczestnika - przedmiot współwłasności wnioskodawczyni i jej ojca R. K. w udziałach po 1/2 części stanowi składnik majątku wspólnego byłych małżonków. Zgodnie ze stanowiskiem zajęтым przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 kwietnia 1970 roku, III CZP 18/70, OSNC 1971/2/18 wierzytelność z tytułu nakładów dokonanych przez małżonków na rzecz należąca do osoby trzeciej jest objęta, jako składnik majątku wspólnego, postępowaniem o podział tego majątku. Zaznaczyć należy, że sąd dokonując podziału majątku wspólnego stron obowiązany jest przede wszystkim do ustalenia wszystkich składników, które wchodzi w skład tego majątku i to niezależnie od stanowiska procesowego stron. Wymaga tego bowiem art. 684 k.p.c. mający odpowiednie zastosowanie w sprawach o podział majątku wspólnego. Ustalając zatem skład majątku wspólnego Sąd Rejonowy winien był wziąć pod uwagę również wierzytelność z tytułu nakładów czynionych przez małżonków na nieruchomości, która obecnie stanowi przedmiot współwłasności R. K. i wnioskodawczyni w udziałach po 1/2. Oczywiście trafnie dostrzegł Sąd pierwszej instancji, że nakłady z majątku wspólnego małżonków na tę nieruchomość czynione były wówczas kiedy wchodziła ona w skład ich majątku wspólnego nie mniej zasadność roszczenia, że podziałowi powinna podlegać również wierzytelność z tytułu poczynionych nakładów musi być oceniana z punktu widzenia zdarzenia prawnego w postaci wydania przez Sąd Okręgowy w Krakowie prawomocnego wyroku prawokształtującego rozwiązującego umowę dożywocia w zakresie udziału 1/2 przysługującego uczestnikowi w tej nieruchomości, który został wydany już po rozwiązaniu związku małżeńskiego stron. Stwierdzić należy, że w wyniku częściowego rozwiązania umowy dożywocia powstała taka sytuacja, że udział w wysokości 1/2 w tej nieruchomości wraz z nakładami poczynionymi na tę nieruchomość z majątku wspólnego przypadł wnioskodawczyni. Nie powstał zaś w nin. sprawie problem prawny związany z możliwością rozwiązania umowy dożywocia w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej albowiem powództwo zostało wytoczone jak i wyrok rozwiązujący zapadł już po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej. Do majątku objętego wspólnością ustawową stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w części ułamkowej (art. 46 k.r.o.). Oznacza to, że po orzeczeniu separacji do przedmiotów majątkowych wchodzących do majątku wspólnego mają zastosowanie przepisy art. 195 i n. k.c., ale tylko wówczas, gdy odpowiednie materie prawne nie są uregulowane odmiennie m.in. w art. 43-45 k.r.o. (np. kwestia uprawnienia do żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym). Ustawowa transformacja współwłasności łącznej małżonków we współwłasność

w częściach ułamkowych nie jest zatem transformacją pełną, skoro poddano ją także innemu niż współwłasność ułamkowa reżimowi prawnemu. Odsyłający do odpowiedniego reżimu prawnego przepis art. 46 k.r.o. niewątpliwie przesądza jednak status prawny poszczególnych elementów majątkowych (rzeczy) objętych uprzednio wspólnością ustawową w tym sensie, że małżonkowie mają równe udziały w każdej rzeczy wchodzącej do majątku wspólnego (tak SN z dnia 14 kwietnia 2011 r., IV CSK 414/10). Zatem skoro nie ustalono nierównych udziałów i do rozwiązania umowy dożywocie doszło po ustaniu wspólności ustawowej skutkiem tych zdarzeń jest taka sytuacja, jak wyżej wskazana.

Pozostaje kwestia jak zakwalifikować sytuację prawną, gdy z majątku wspólnego czynione są nakłady, które w chwili czynienia były dokonywane na majątek wspólny ale w chwili orzekania o podziale tego majątku są nakładami na rzecz cudzą, czyli na udział, co do którego wskutek konstytutywnego orzeczenia Sądu własność przysługuje osobie trzeciej i małżonkowi. W takiej sytuacji nie może być skutecznie podnoszone do oceny tej sytuacji prawnej iż przesunięcia majątkowe są oderwane od ich charakteru w chwili ich czynienia. Jeżeli bowiem możemy - co ustali Sąd w innym postępowaniu odnośnie wysokości i ilości- mówić o przesunięciu majątkowym to pewne jest jedno, że przesunięcie to nastąpiło z majątku wspólnego, a „wzbożony” obecnie będzie majątek wnioskodawczyni i osoby trzeciej czyli majątki, które obecnie nie są objęte wspólnością majątkową małżeńską. Inaczej mówiąc, gdyby nie doszło do wyroku rozwiązującego umowę dożywocie rozliczana byłaby wartość nieruchomości wedle stanu na dzień ustania wspólności i wartości na dzień orzekania a więc taka, która zawiera w sobie nakłady. W sytuacji przyznania nieruchomości jednemu z małżonków drugi otrzymałby spłatę, w ramach której byłyby i te kwoty pieniężne, o które wzrosła wartość nieruchomości wskutek nakładów. Zatem gdyby teraz uznać, że nie istnieje roszczenie o zwrot tej wartości wedle przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu to musielibyśmy uznać, że wartość nieruchomości wzrosła nie dzięki nakładom z majątku wspólnego a dzięki nakładom z majątku odrębnego uczestnika, co nie da się teoretycznie wytłumaczyć jak miałyby nastąpić taka konwersja. Stając należy zatem na stanowisku, że były to nakłady czynione z majątku wspólnego stron na majątek osoby trzeciej R. K. i na majątek, który aktualnie jest majątkiem osobistym wnioskodawczyni. W razie rozwiązania umowy dożywocia i w razie ulepszenia nieruchomości osobie zobowiązanej do zwrotu przysługuje roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 8, s. 625-626). Podobnie rozliczenie nakładów dokonanych na przedmiot darowizny w sytuacji jej odwołania reguluje w sposób szczególny art. 898 § 2 k.c., odsyłający w tym zakresie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, a nie do przepisów o rozliczeniu nakładów między posiadaczem i właścicielem rzeczy. Rozliczenie nakładów odbywa się zatem na podstawie art. 408 k.c. co oznacza, że zobowiązany do zwrotu przedmiotu dożywocie może żądać zwrotu nakładów koniecznych o tyle, o ile nie znalazły pokrycia w użytku, który z nich osiągnął, a zwrotu innych nakładów może żądać o tyle, o ile zwiększają wartość korzyści w chwili jej wydania. Jest to regulacja w istocie taka sama jak przewidziana w art. 226 § 1 k.c., a zatem przy rozważaniu kwestii wymagalności roszczenia o zwrot nakładów poczynionych na przedmiot rozwiązywanej umowy dożywocia należy uwzględnić poglądy doktryny i orzecznictwa wyrażone na gruncie art. 226 i nast. k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1971 r. III CRN 45/70, OSNCP 1972/1/9).

Poglądy te nie są jednolite ani co do powstania ani co do wymagalności roszczenia o zwrot nakładów. Prezentowane są stanowiska przyjmujące, że z uwagi na to, iż w art. 226 § 1 k.c. rozliczenie z tytułu nakładów powiązane z chwilą wydania rzeczy tylko w zdaniu drugim tj. z nakładami innymi niż konieczne, roszczenie o zwrot nakładów koniecznych powstaje i staje się wymagalne z chwilą ich dokonania, a nie dopiero z chwilą wydania rzeczy, która jest momentem wymagalności roszczenia o zwrot innych nakładów niż konieczne. Takie stanowisko zajął też Sąd Najwyższy między innymi w orzeczeniach z dnia 12 grudnia 1967 r. III CRN 365/67 (OSNC 1968/8-9/148), z dnia 10 sierpnia 1988 r. III CRN 229/88 (OSNC 1990/12/153), z dnia 21 stycznia 2004 r. IV CK 362/02, z dnia 22 marca 2006 r. III CSK 3/06, z dnia 23 marca 2007 r. V CSK 480/06 oraz z dnia 11 czerwca 2008 r. V CSK 28/08 (nie publ.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa jednak stanowisko, że roszczenie o zwrot wszelkich nakładów (koniecznych, użytecznych i zbytkowych) staje się wymagalne dopiero z chwilą wydania rzeczy właścicielowi i powstaje także z tą chwilą. Dopiero z chwilą zwrotu właścicielowi rzeczy z nakładami można określić jakie korzyści uzyskał posiadacz z dokonanych nakładów koniecznych oraz na ile inne nakłady zwiększają wartość zwracanej rzeczy. Do chwili zwrotu rzeczy posiadacz korzysta z poczynionych nakładów także koniecznych i ulegają one amortyzacji w jego interesie i z korzyścią dla niego (por. między innymi powołany już wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1971 r.

III CRN 45/70 oraz uchwała z dnia 20 sierpnia 1973 r. III CZP 17/73, OSNCP 1974/4/66, wyroki z dnia 10 września 1993 r. I CRN 115/93, OSNCP 1994/7-8/161, z dnia 10 października 1997 r. II CKN 371/97, z dnia 3 października 2003 r. III CKN 402/01 i z dnia 30 maja 2007 r. IV CSK 71/07, nie publ.).

W świetle powyższych uwag zaskarżone postanowienie ulec musiało zmianie, gdyż Sąd Rejonowy nieprawidłowo dokonał ustalenia składu majątku wspólnego stron. Z uwagi na to, że ostatecznie Sąd Okręgowy ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika weszło roszczenie do R. K. z tytułu nakładów czynionych w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej na udział w wysokości  $\frac{1}{2}$  przysługujący obecnie R. K. w nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Myślenicach dokonać należało podziału tego roszczenia. Skoro, o czym była już mowa powyżej, roszczenia wnioskodawczyni z tytułu czynienia nakładów na tę nieruchomość zostały już zaspokojone na skutek przyznania jej w naturze udziału w tej nieruchomości, to wierzytelność z tytułu tych nakładów w stosunku do osoby trzeciej w wyniku podziału majątku wspólnego stron przyznać należało w całości uczestnikowi. Odnotować w tym miejscu należy pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 1973 roku, III CZP 65/73, OSNC 1974/10/164, że jeśli w skład majątku wspólnego wchodzi wierzytelność z tytułu nakładów dokonanych przez małżonków na nieruchomości należącej do osoby trzeciej, a żaden z małżonków nie wyraża zgody na przyznanie mu tej wierzytelności w całości, sąd dokonuje podziału majątku w ten sposób, że każdemu z małżonków przyznaje ułamkową część wierzytelności, bez oznaczenia jej wartości. Podzielając ten pogląd Sąd Okręgowy uznał, że ustalenie wartości tej wierzytelności jest zbędne zwłaszcza, że nie orzekł o spłatach na rzecz drugiego z byłych małżonków albowiem wnioskodawczyni otrzymała je w naturze. Ponadto ustalenie istnienia już konkretnej wierzytelności i wartości tej wierzytelności nie miałyby mocy wiążącej w stosunku do dłużnika wierzytelności, bowiem jako osoba trzecia był on uczestnikiem postępowania o podział majątku wspólnego. Uczestnik, któremu ostatecznie przyznano tę wierzytelność w całości będzie mógł ją natomiast zrealizować w drodze odpowiedniego powództwa skierowanego przeciwko dłużnikowi.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji postanowienia. Sąd Okręgowy nie znalazł jednocześnie podstaw do dalszej ingerencji w treść zaskarżonego postanowienia w związku z czym na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. dalej idącą apelację oddalił – punkt 2 sentencji.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2009r., Nr 146, poz. 1188) w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 i w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 461). Na przyznaną adv. M. B. kwotę 2214 zł złożyło się wynagrodzenie w wysokości 1800 zł powiększone o należny podatek VAT w wysokości 414 zł punkt 3 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. nie znajdując podstaw do odstąpienia od ogólnej zasady orzekania o kosztach w postępowaniu nieprocesowym – punkt 4 sentencji.